GAZETA KRAKOWSKA

Nro 1.

Z KRAKOWA DNIA 2. STYCZNIA 1814 Roku W NIEDZIELĘ.

Umowa względem oddania Zamościa.
Z Dostrzegacza Austryackiego.

Między JP. Bogusławskim Pułkownikiem artyleryi, Kawalerem orderu S. Włodzimierza 3ciey, S. Jędrzeia 4tey, i S. Anny 2giey klassy, i JP. Majorem Muszyn-Puszkin, umocowanemi przez JW. Jen. Por. Rath Kawalera S. Anny 1wszey klassy, dowodcę korpusu oblegaiącego Zamość, w służbie N. Cesarza Wszech Rossyy z iedney, a umocowanemi od JW. Jenerała dywizyi woyska Polskiego w służbie N. Króla Saskiego, Xcia Warszawskiego, Hauke, dowodcy i Gubernatora twierdzy Zamościa, Kawalera Legii honorowey, i orderu krzyża woyskowego Polskiego, JPanami Zymirskim Pułkownikiem i dowodcą 13go Polskiego pułku piechoty, Kawalerem Legii honorowey, i Polskiego woyskowego orderu, JPanem Konteckim Podinspektorem popisow woyska, i JP. Płonczyńskim Podpułkownikiem i Poddyrektorem artyleryi, Kawalerem tychże orderow.

Art. 1. Gdy JW. Jenerał Rath nie przyiął propozycyi JW. Jenerała Hauke, podług którey osada Zamościa wyyść miała z twierdzy, i złączyć się z woyskiem Francuzkiem, osada więc ta wyciągnie d. 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 11tey rano bramą Lwowską, i (*Odpowiedź*: złoży za stokiem broń, iako w niewoli będąca). Ze względu na piękną obronę osady, officerowie zatrzymaią szpady, konie, własność i tabory; podofficerowie i żołnierze tormistry, ubior i własność swoię. Nieprzyiacielskie kroki ustaną po podpisaniu umowy. Brama Lwowska oddana będzie dnia powyższego oddziałowi 100 Rossyan. (*Odp.* Zezwolono.)

2. Plan twierdzy, działa podług inwentarza, (*Odp.* i wszystko co do korony należy), będą oddane, a oddanie potwierdzone przez Kommissarzy oboiey strony. (*Odp.* Zezwolono.) Należące do Ordynata Zamoyskiego działa oddane mu będą, iako własność iego. (*Odp.* Zostaną w twierdzy, bo służyły do iey obrony.)

3. Osada w niewoli woienney będąca nie będzie zaprowadzona do Rossyi, lecz aż do wymiany pozostanie w Xięstwie Warszawskiem. (*Odp.* Zezwolono.) Woy-

skowi, którzy na słowo honoru będą chcieli udać się do swoich domow, otrzymaią na to pozwolenie, nie tracąc żołdu, iaki od rządu Rossyyskiego dla jeńcow woiennych iest przeznaczony. (*Odp.* Zezwolono za rękoymią.)

4. Żywność, furaż, kwatera, podwody dane będą osadzie aż do oznaczonego mieysca iey pobytu. (*Odp.* Zezwolono.) Każdemu według stopnia i przepisu woyskowego. (*Odp.* Rossyyskiego) dostawione będą konie do powozu głównego sztabu i sztabu korpusowego. (*Odp.* maią się rozumieć powozy prywatne nie maiące żadney własności korony.) Toż samo rozumie się o tych, którzy na słowo honoru do siedlisk swoich zechcą powrocić. Otrzymaią oni aż na mieysce żywność, furaż, kwaterę i podwodę. (*Odp* Zezwolono.)

5. Weterani, chcący się udać do swego korpusu do Warszawy, otrzymaią na to pozwolenie, i obchodzić się z niemi będą, iak z innemi ich korpusu. (*Odp.* Zezwolono.)

6. O chorych będzie się miało wszelkie staranie, iakiego wymaga ludzkość. Wolno będzie Polskim urzędnikom zdrowia zostać przy nich, w którym to przypadku żołd pobierać będą. Z temi, co przyydą do zdrowia, postąpi się iak z innemi (*Odp.* Zezwolono.) Prosi się JW. Jenerała Rath, aby zaraz po podpisaniu umowy przesłał do szpitalu osady potrzebne lekarstwa, i kilka sztuk bydła. (*Odp.* JW. Jenerał Rath bierze go w swoię opiekę.)

7. Urzędnicy i officyaliści administracyi woienney, nie należący do boiu, nie będą uważani za jeńcow woiennych; wolno im będzie udać się do woyska Francuzkiego, i przez przeciąg podroży do przez nich strażą iego dostaną żywność, furaż, kwaterę i podwodę (*Odp.* odmawia się; postąpi się z niemi, iak z osadą.)

8. Officerowie, podofficerowie i żołnierze Rossyscy, będący w niewoli woienney w twierdzy, zamienieni będą za rowną liczbę officerow, &c. z osady, maiących bydź wybranemi przez JW. Gubernatora, którzy naykrotszą drogą posłani bydź maią do woyska Francuzkiego, i otrzymaią żywność, furaż i kwaterę przez ciąg drogi. (*Odp.* Odmawia się; będący jency Rossyyscy w twierdzy będą oddani bez wymiany.)

9. Religia, osoby i własność mieszkańcow będą szanowane. (*Odp.* Jesteśmy Chrześciianami; a mieszkańcy nie są nieprzyiaciołmi naszemi. Rownie z innemi mieszkańcami Xięstwa Warszawskiego zostawać będą pod opieką władz, przez N. Cesarza Rossyyskiego ustanowionych.)

10. JP. Zarębski Podprefekt Powiatu Zamoyskiego, i inni urzędnicy cywilni, zostaną, ieżli zechcą, na swych urzędach. (*Odp.* Udadzą się względem tego do JW. Jenerała Gubernatora Xięstwa Warszawskiego.

11. Wszystkie rekwizycye czynione na rozkaz i za zezwoleniem JW. Gubernatora dla twierdzy lub osady przez Podprefekta Zarębskiego, Podpułkownika Jodka dowodcę inżynierow, Podpułkown. Płończyńskiego, dowodcę artyleryi i Kommissarza woiennego Baiera, iako też rzemieślnicy, którzy na wezwanie użyci byli w twierdzy bezpłatnie, zapłaconemi będą w iak naykrotszym czasie przez teraźnieyszy rząd Xięstwa Warszawskiego. (*Odp.* Nie zezwala się.)

12. Gubernator twierdzy wyśle dwoch officerow z ninieyszą umową, iednego do Xięcia Neufchatelskiego Majora Jeneralnego wielkiego woyska, a drugiego, do Wodza naczelnego woyska Polskiego. Otrzymaią oni konie pocztowe i wozy bezpłatnie, aż do przednich straży woyska Francuzkiego. (*Odp.* Wszystkie listy JW. Jenerała Hauke wręczone JW. Jenerałowi Rath odesłane będą na przeznaczone mieysca.)

13. Jeżli aż do chwili czasu oznaczonego artyk. 1wszym, do 13 (25) Listopada, do 1 itey rano, nastąpi rozeym między Mocarstwami woiuiącemi, na ten czas ninieysza umowa uważać się będzie za niebyłą. (*Odp.* Zezwala się.)

14. Wszystko, coby w tey umowie mogło się zdawać wątpliwem, ma bydź na korzyść osady tłumaczone. (*Odp.* Wszystkie te artykuły nie powinny bydź dwoisto wykładane, ale wszystko powinno bydź wyiaśnione.)

15. Ninieysza umowa na dwie ręce przepisana mieć będzie moc, gdy ią obaj dowodzący Jenerałowie potwierdzą. (*Odp.* tak się rozumie.).

Artykuł dodatkowy. — Przed oddaniem bramy żaden nie ma bydź dozwolony związek między woyskami oboiey strony bez wyraźnego pozwolenia dowodzących Jenerałow. (*Odp.* tak się rozumie.)

Działo się w Sitancu 10 (22) Listopada 1813.

(*Tu następuią podpisy i zatwierdzenia osob wyżey wyrażonych.*)

Z Warszawy d. 25 Grudnia.

Dnia wczorayszego obchodzono tu Urodziny N. Cesarza Alexandra, który zaczął 37my rok życia, tyle ludom iego drogiego. Po nabożeństwie w kaplicy Greckiey, udały się wszystkie Władze Rossyyskie cywilne i woyskowe do kościoła Katedralnego, gdzie wraz z władzami Polskiemi były. na mszy wielkiey, mianey przez JW. Biskupa Malinowskiego, i na *Te Deum*, przy assystencyi oddziału Weteranow i Gwardyi narodowey. O 4tey był wielki obiad u JW. Łanskoy Jenerała Gubernatora, w czasie którego spełniono za zdrowie tego wielkiego Monarchy. Wieczorem, całe miasto było oświecone.

Z Berlina d. 22 Grudnia.

W tey chwili odebraliśmy z główney kwatery Królewicza Jmć Szwedzkiego następuiący wedle porządku 24ty, lecz podług gazety Berlińskiey.

Dwudziesty trzeci Biuletyn.

Z główney kwatery z Kiel d. 16 Grudnia.

Na żądane od Xcia Heskiego zawieszenie oręża, zezwolono; trwać one będzie od 15 Grudnia od północy do teyże godziny d. 29. Przez przeciąg tego czasu obrocone działania zostaną przeciw Hamburgowi. Woysko Duńskie dostało się nie iako cudem do Rendsberga, bo we dwie godziny poźniey przymuszone byłoby albo broń złożyć, albo się rozsypać. Twierdza Vollerwick poddała się po kilku dniowem bombardowaniu korpusowi Jenerała Tettenborn. Osada iest w niewoli woienney i nie może przed wymianą służyć. Znaleziono w tey twierdzy 18 dział i 10 moździerzy. Liczba zabranych przez Jenerała Tettenborna dział od wkroczenia do Xięstw Duńskich wynosi 38.

Cechuiący talent kozakow, umieiących się w każdey okoliczności znaleść, okazał się znowu w teraźnieyszem zdarze-

niu. W niedostatku artylerzystow kierowali sami działami przeciw nieprzyiacielskiem batteryom. Ani niepogoda, ani złe drogi nigdzie śmiałych tych woiownikow nie wstrzymały. Woysko maiące pod swoim zarządzeniem kozakow, zawsze mieć będzie ułatwione swoie działania i pomyślnośc przez ich czuyność.

Twierdza Frederiksort i miasto Glückstadt nie są w zawieszeniu oręża obięte. Jeżeli Daniia zechce pokoiu, tedy miasta te nie będą na nieszczęścia bombardowania wystawione. Woysko zątrzymało się w środ pomyślnych postępow; czas który traci aż do zawarcia pokoiu iest niewyrachowaney ważności. Sprzymierzeni daią tedy Danii i Europie niezaprzeczony dowod swego umiarkowania. Jeżeliby znowu nieprzyiacielskie kroki nastąpiły, byłoby to wielkiem nieszczęściem, ale skutkow iego nie można Sprzymierzyńcom przypisać.

Dwa pułki kozakow od korpusu Jenerała Benkendorfa postąpiły aż pod Bredę. Osada opuściła tę twierdzę i ścigana od kozakow, cofnęła się do Antwerpii. Breda, w którey zabrano 600 jencow, osadzoną zatem została woyskiem sprzymierzonem. Tak więc woysko północne zaymuie w tey chwili liniią od Bredy do Düsseldorfu. Na mocy zawartego rozeymu wszystkie korpusy, które wkroczyły do Xięstwa Szleswickiego, zwrocone są i zaymuią w tem Xięstwie liniią od Eckernförde do Husum. Takie są rozporządzenia poczynione, iż w przeciągu trzech dni drogi na obu końcach tey linii stanie 25,000 woyska.

To wystawienie rzeczy iest dostatecznem dla przekonania Danii, o niesłuszności woyny, którą przeciw Sprzymierzonem Mocarstwom i dobrey sprawie prowadzi. Dla interessu tego rządu iest każdy dzień utraconym wiekiem.

Z Vianen d. 14 *Grudnia.*

Główna kwaterą korpusu Jenerała Bülow iest teraz w naszem mieście. Twierdze Bommel i Breda (za Renem i Waalą) znayduią się w naszem ręku. Do Gorkum iutro przypuszczony szturm będzie. Przed Bergopzoom stoią nasze straże. Cały wchodzi do Brabancyi.

Z Drezna d. 11 *Grudnia.*

(Z gazety Berlińskiey.)

Wielkorządca Saxonii, Xżę Repnin, ziechał tu d. 9 b. m. wieczorem, i stanał w pałacu Brühlowskim. Małżonka iego wkrotce po nim przybyła. Na ulicach w czasie wiazdu Wielkorządcy brzmiały głośne okrzyki. D. 10 w południe zebrały się wszystkie Władze w sali pałacu Brühlowskiego, a potem udały się na czele Ministrow do pobliskiego pokoiu, gdzie Wielkorządca wraz z Radcami Wielkorządctwa na nie oczekiwał. Władze kraiowe złożywszy uszanowanie, wrociły do pierwszey sali, dokąd udał się także Wielkorządca z orszakiem i miał następuiącą mowę, która z naywiększem upodobaniem była słuchaną.

" Mości Panowie! N. Imperator, moy Pan, raczył mi poruczyć zawiadowanie Królestwa Saskiego. Wtenczas tylko zdołam spełnić dobroczynne zamiary moiego Władcy, złagodzić cierpienia, które dotąd uciskały waszą oyczyznę, przygotować szczęśliwą i samoistną przyszłość, kiedy mnie WPanowie będziecie wspierać w zaszczytney, ale trudney powierzoney mi sprawie. Wielkomyślni Rzadcy połączy-

wszy się, w celu wyrwania Niemiec despotyzmowi i tyranii, pod których ciężarem leczały, dopoki sąd Naywyższego nie rozstrzygnął ich losu na niwach Lipskich; ciż Nayiaśnieysi oswobodziciele postanowili w swoiey mądrości, aby Królestwo Saskie rządzone było w ich imieniu, aż do powszechnego pokoiu. Ciągła nieprzyiaźń, okazywana do ostatniey chwili przez wasz rząd ku wspomnionym Władcom, zniewoliła ich do tego kroku. Poddaycie się z uszanowaniem ich woli, zaufaycie ich łaskawey opiece, a wasz przyszły los będzie zapewniony; lecz zaufanie to i niepodległość, Mości Panowie, powinny bydź bez granic; winniście posłuszeństwo iedynie tylko Wielkorządztwu ustanowionemu przez Mocarstwa sprzymierzone, i iego tylko rozkazow oczekiwać macie. Zaszczycicie mnie, Mości Panowie tąż przyiaźnią, którą mi okazali mieszkańcy Lipska; ona uszcześliwi mnie w pośrod was, ona będzie moią naypięknieyszą nagrodą; za powrotem do moiey oyczyzny; przysłużyć się wam i zyskać wasz szacunek: oto iest naygorliwsze moie usiłowanie.,,

Po tey mowie Wielkorządca wrocił do swoich pokoiow. — Wprzod ieszcze Burmistrz Birk podał klucze Drezna na poduszce axamitney Wielkorządcy, który ie przyiął łaskawie, końcem przesłania onych N. Imperatorowi Rossyyskiemu. — Z Wielkorządztwem przeniosło się tu także Bioro urządzaiące hufiec ochotnikow Saskich.

(*Z Gazety Wiedeńskiey.*)

O naszym Królu, który zapewne ieszcze dłużey przebywać będzie w Berlinie, odebraliśmy zaspokoiaiące doniesienie, iż wraz z Królową i Królewną Augustą dobrego używa zdrowia. Hrabia Marcolini iadąc do Wrocławia pozostał w Bautzen, dla nadwątlonego zdrowia z powodu wieku i słabowitości.

Jenerał Chasteller przedsięwziął tu nader dzielne środki, aby zaprowadzić lepsze opatrywanie i dozor w szpitalach Francuzkich. Dotąd umiera w nich codzień po kilkaset ludzi. Rozszerzona przez szpitale gorączka nerwowa zabiera także wielu mieszkańcow. W ostatnim tygodniu umarło 320 osob, procz woyskowych. Wszelako świeże i suche powietrze, tudzież przedsięwzięte środki zmnieyszaią choroby, iako też zarazę między bydłem. — W naszem mieście zebrano iuż 15,000 talarow na uzbroienie milicyi. Każdy poczciwy Sas gotow iest poświęcić życie i maiątek za dobrą sprawę, ku którey pałał od miesiąca Maia r. b. — Z Luzacyi dochodzą ciągle smutne doniesienia o wycierpianych tam szczegolniey uciskach woiennych. Wielu iest właścicieli gruntow, którzy do 50,000 talarow lub więcey ieszcze utracili. Przeszło 150 wsi zniszczono lub spalono.

Z Wiednia d. 24 *Grudnia.*

Dworska gazeta tuteysza pod artykułem *Francya* zawiera co następuie:

Doniesienia z Francyi nie dochodzą iak do 6 Grudnia, gdyż kilka poczt nie doszło.

Odłożony na 5 b. m. obchod koronacyi, zapowiedziany był dnia poprzedzaiącego wielu z dział wystrzałami. Nazaiutrz po mszy i *Te Deum* w pałacu Tuilleries była wielka audyencya. W wieczor byli NN. Cesarstwo w teatrze dworskim na wystawieniu trajedyi *Ninus II.* Po teatrze były pokoie w wielkich appartamentach.

D. 6 lustrował Cesarz na placu Karuzelowym kilkanaście pułkow pieszych,

a Xże Neufszatelski kilkanaście pułkow gwardyi Cesarskiey na dziedzińcu Tuilleries.

D. 5 przybyli tu deputowani od ligi Szwaycarskiey.

Jedno z pism Paryzkich zawiera list z Pau (departamentu niższych Pireneow) który wyraża, że Jenerał Harispe przybył tam z korpusem z Katalonii, będąc w St. Gaubens, Tarbes i na całey drodze bardzo dobrze przyymowany.

Z Amsterdamu d. 6 Grudnia.

Gazety nasze oprocz ogłoszonego iuż manifestu pod d. 29 Listopada dziedzicznego Xcia Hollandyi, zawieraią ieszcze następuiącą odezwę:

" Nigdy, Niderlandczykowie przyięcie moie w Hollandyi, nigdy wiazd moy do Amsterdamu nie wygaśnie w moiey pamięci, i przy waszey miłości poprzysięgam wam, iż nie będziecie oszukanemi. Chcecie, Niderlandczykowie, ażebym dla was był czem więcey, niżeli byłem przed moim oddaleniem i wasze zaufanie, wasza miłość wkłada w moie ręce samowładność, i ze wszystkich stron nalegaią, ażebym ią przyiął, ponieważ potrzeba oyczyzny, ponieważ stan Europy tego wymaga. Niech więc tak będzie! poświęcam moy namysł waszem życzeniom; przyymuię, co mi Niderlandczykowie ofiaruią; ale przyymuię to tylko pod zaręczeniem konstytucyi, ktora waszą wolność przeciw zdarzyć się mogącem na przyszłość nadużyciom zapewni; przyymuię to w zupełnym uczuciu obowiązkow, ktore to przyięcie na mnie wkłada.

Moi przodkowie utworzyli waszą niepodległość. Dla utrzymania iey nigdy moie i moich dzieci powołanie nie ustanie. W przykrych zawsze ieszcze chwilach polegam na waszey pomocy i poświęceniu się, a wnet po krotkich natężeniach nie znaydzie się za pomocą Boską żaden cudzoziemiec na waszey ziemi, ktoryby potrafił się oprzeć zapałowi nowo odrodzonego narodu i zwycięzkiemu orężowi naszych Sprzymierzyńcow. — Działo się na ratuszu Amsterdamskim d. 2 Grudnia 1813.

(Pod.) *W. F. Xże Orani.*

Przez Xcia:

(Pod.) *Van Duyvan Maasdam.*

D. 25 b. m. nadeszła tu wiadomość, że miasto Briel, które przez przodkow naszych naypierwey z pod iarzma Hiszpańskiego oswobodzone było, także teraz z pod tyranii Francuzkiey wydobyte zostało. Opuszczone od części osady, która po większey części składała się z Prussakow (*) i Hollendrow, dowod a Francuzki został z resztą woyska przez mieszkańcow poimany i w niewolą zaięty. Został on iuż do Hagi poprowadzony. Woyska nasze opanowały iuż także twierdzę Ottpensplaat.

Z Peterzburga d. 19 Listopada d. k.

Wiadomo, że chmiel, urzet, iedwab, owcza wełna i saletra używane są w Pań-

(*) Z pułku Isenburskiego: im była ta twierdza rownie iak Flesinga powierzona, ponieważ w obu mieyscach gorączka z wilgoci iest zaboyczyną na osady, a zatem nie chciało się tam stać Francuzom.

ſtwie naszem w bardzo wielkiey ilości i z wielką korzyścią, a zatem ſtanowią ważne bardzo gałęzie narodowego przemysłu. Rząd maiąc czuyną zawsze troskliwość o rozszerzenie i wydoskonalenie rożnych części przemysłu w Rossyi, iako prawdziwych źrodeł bogactwa narodowego, ſtara się wszelkiemi sposobami zbliżać do powszechney wiadomości naywłaściwsze ku temu środki. W takim zamiarze Miniſterium Spraw Wewnętrznych wyiednało Naywyższe zezwolenie względem wydrukowania na nowo wydanych dzieł: " 1) O plantacyi chmielu, i 2) szczegółowe przepisy o robieniu farb z urzetu i innych ziół, które we wszyſtkich farbierskich rękodzielniach na wszyſtkie cienie sinego, zielonego i czerwonego koloru naybardziey w cudzych się kraiach używaią, i u nas z wielkim pożytkiem rozmnażać się mogą. Te książki, rownie iak wiele innych, pierwey ogłoszonych, o rożnych częściach przemysłu, iako to: o utrzymywaniu owiec, iedwabnikow, wywarzaniu saletry, roślinach farbierskich i t. d. przez Miniſterium Spraw wewnętrznych są rozesłane do wszyſtkich Guberniy dla bezpłatnego ich rozdania chcącym się zatrudniać tęmi częściami gospodarſtwa.

Z Frankfurtu d. 16 Grudnia.

Wysokie Sprzymierzone Mocarſtwa chcąc naylaskawiey ugruntować szczęście miaſta Frankfortu, rozkazały Wielkorządcy pod d. 14 b. m. oznaymić, że miaſto z byłem swoim obwodem utrzymać ma swoią udzielność z wolną konſtytucyą pod opieką Sprzymierzonych Mocarſtw. Mianowani iuż szulteisowie mieyscy, ſtarsi i młodsi burmiſtrze maią zlecenie ułożyć proiekt konſtytucyi zbliżaiący się do dawney. Obywatele tuteysi oczekuią z wdzięcznością nowego urządzenia.

Ekwipaże Króla Jmć Pruskiego wyruszyły dziś nad wyższy Ren, dokąd wyiechał dziś także Pruski Kanclerz ſtanu Baron Hardenberg. Ces. Auſtryacki poseł przy dworze Wirtemberskim, Bar. Schall, i Ces. Rossyyski poseł przy dworze Pruskim, P. Alopeus udali się dziś do głowney kwatery.

Wczoray przybyło tu 10 Francuzkich honorowych gwardyakow, samych Hollendrow.

Xże Emil Heski, który z korpusem swoim doſtał się pod Lipskiem w nieprzyiacielską niewolą, powrocił d. 6 b. m. do Darmſtadtu.

Z Bazylei d. 8 Grudnia.

Miaſto nasze podobne ieſt od 12 dni do zupełney zbroiowni. Na wszyſtkich rynkach i ulicach widać woyska Szwaycarskie z kantonow Bazylei, Berna, Zurich, Soloturnu i Glarus w uſtawicznym ruchu. Trzy bramy mieyskie są zamurowane i zatarassowane, ponieważ nie ma dosyć woyska do osadzenia wszyſtkich, a na wałach (które po części rozebrane iuż były) zatoczone są działa. Czyli przy tych wszyſtkich środkach utrzymana zoſtanie neutralność ieſt wielkiem pytaniem. Rząd pochlebia sobie nią, ale publiczność zaczęła o niey wątpić. Francya życzy sobie bardzo w teraźnieyszych okolicznościach i w teraźnieyszey chwili neutralności Szwaycaryi; ale widoki Sprzymierzonych Mocarſtw mogą bydź w tey mierze inne. Jeżeli Szwaycaryi przyznaną zoſtanie neutralność, tedy wielkie kupieckie otworzą się dla niey widoki, osobli-

wie dla Bazylei, gdy bogaci ich kupcy będą mogli dostarczać potrzeb obustronnem woyskom.

Rozmaite wiadomości.

Głowna kwatera Jenerała Bülow była d. 17 Grudnia w Bomel.

Pokoy między Szwecyą i Daniią ma iuż bydź podpisany. Duńczykom zostawiono oblężenie i osadzenie Hamburga. Królewicz Szwedzki idzie z swoim korpusem do Hollandyi.

Były Saski Minister Hrabia Senft Pilsach wszedł w służbę Austryacką. N. Cesarz Austryacki mianował go taynym swoim rądcą i szambelanem.

Przechod woysk przez Wiedeń i tamteysze okolice nieustaie, a kierunek ich ku Włochom. D. 16 Grudnia rozpoczął się nowy rekrut, który i w Węgrzech ma nastąpić.

Podług prywatnego listu z Frankfortu woyska sprzymierzone osadzić miały miasto Koloniią i zabrać tam w niewolą korpus woyska Francuzkiego. Woyska te przeprawić się miały za Ren pod Neuwied.

Zostaiące przy woysku Francuzkiem w Hiszpanii woyska Badeńskie zostały rozbroione i muszą iako niewolnicy okoła warowni Bajońskich pracować.

St. Pe (gdzie znayduie się głowna kwatera Lorda Wellingtona) nazywa się właściwie St. Pierre de Lerren, leży w departamencie niższych Pireneow, w powiecie Bajonny. Co chwila oczekiwać należy doniesienia o obleżeniu tego miasta przez Anglikow.

Francuzka Chełpliwość.

List Jenerała dywizyi Hrabiego Merle, dowodcy 25tey woyskowey dywizyi, do Jenerała dywizyi Charbonnier w Mastrychcie.

Z Wesel d. 18 *Listopada* 1813.

Mci Jenerale! Oznaymiy woyskom, którem dowodzisz, iż 100,000 woyska idzie do wszystkich mieysc, gdzie się nieprzyiaciele Francyi pokażą. Woysko 600,000 ludzi wynoszące idzie przeciw linii Renu, a tworzą pięć obserwacyynych, każde po 100,000 ludzi, które kierunek mieć będą ku Bordeaux, Tulosie, Turynowi, Metz, i Utrechtowi. (*Z gazety Berlińskiey.*)

Anglia płaci teraz pieniężne posiłki Prussom, Rossyi, Szwecyi, Austryi, Sycylii, Portugalii, Hollandyi, wspiera Hiszpaniią, Hollandyą i połnocne Niemcy własnemi lub na żołd wziętemi woyskami. Nigdy ieszcze to państwo tak wielkich nie czyniło natężeń. Lecz za to oszczędza wydatku na floty i może większą część swoich maytkow użyć do handlu. Po Anglii Rossya ma teraz naywiększą siłę morską; Hiszpania, Portugallia, Włochy, Dania nie maią żadnych woiennych okrętow.

Głowna kwatera obudwu NN. Cesarzow iest w Freyburgu w Brysgowii, Króla Jmci Pruskiego w Frankforcie, Xięcia Schwarzenberga w Manheimie. Jenerał Bülow ciągle naprzod w Hollandyi postępuie, a Królewicz Szwedzki ku Jutlandyi.

Poddanie się Torgawy iest co chwila oczekiwane.

Marszałek Ney iuż wyleczył się z rany odebraney pod Lipskiem.

DODATEK
DO Nro 1.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 2 STYCZNIA 1814 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Końskich d. 26 Grudnia

Urzędnicy i obywatele powiatu Konieckiego, pragnąc uczcić pamiątkę JO. Xięcia Jozefa Poniatowskiego, naczelnego Wodza Woysk Polskich Marszałka Państwa Francuzkiego, wielu orderów kraiowych i zagranicznych Kawalera, ostatniego potomka z krwi panuiącey N. Stanisława Augusta Króla Polskiego, w bitwie pod Lipskiem dnia 19go Października r. b. poległego, sprawili uroczysty w dniu 20 Grudnia t. r. obchod pogrzebowy w kosciele parafialnym, przy assystencyi oddziału gwardyi narodowey, i żandarmeryi powiatowey. — Na katafalku wzniesionym stała trunna wsparta na kulach działowych, ozdobiona płaszczem, mitrą i orderami, iako oznakami dostoyności poległego; przed katafalkiem wśród dwóch tróybocznych ostrosłupow na ustawionych dwoch taboretach okrytych makatami, leżały: buławą, miecz, buńczuk, szarfa, przyłbica i zbroia, a przy tych stały dwie kolumny z ręczney broni. Nad katafalkiem rzęsistem światłem ozdobionym, wśrod łuku tryumfalnego iaśniała w transparencie cyfra zmarłego Xięcia. Obecnemi były na tym obrzędzie: wszystkie Władze mieyscowe, Officerowie Rossyyscy konsystuiącego tu pułku, obywatele powiatu, duchowieństwo, licznie zgromadzeni mieszkańcy imiasta i okolic. Wielką mszę przy dobraney z amatorów muzyce, celebrował W. JX. Stokowski Kanonik Opatowski; kazanie miał JW. JX. Ludwik Langer Proboszcz Kunicki, a mowę pogrzebową W. JX. Michał Kraiewski Proboszcz mieyscowy, i członek Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego przyiacioł nauk; którzy piękną swą wymową rozrzewnili czułe serca obecnych. — Po skończonym kondukcie młode panienki, grobowiec zmarłego Xiążęcia bukietami uwitemi z wawrzynu obsypały. Po tem nabożeństwie JW. Anna z Stadnickich Hrabina Małachowska, przeznaczyła dla żołnierzy z pod Lipska powracaiących, i w tym dniu w Końskich znayduiących się obiad, i odwiedziwszy tychże z przybranemi osobami, znaczną ofiarę pieniężną, na zabezpieczenie dalszych ich potrzeb życia w podroży, uczyniła.

Z Moskwy d. 8 Listopada. d. n.

Imperatorski Moskiewski Universitet zacząwszy ieszcze w miesiącu Wrześniu uczone swoie zatrudnienia, potrafił w tym czasie urządzić anatomiczny teatr, i dnia 15go przeszłego Października, oddział lekarski rozpoczął w nim swoie nauki. Dziekan oddziału lekarskiego Professor Kliniki Mudrow czytał w ięzyku Rossyyskim piękną rozprawę o moralnych przymiotach nauki Hipokratesa. Wystawił wniey w mocnych i uderzaiących obrazach ważność tey nauki, i zakończył rzecz wezwaniem nowych uczniow medycznego fakultetu do obrocenia całey uwagi na przepisy tego założyciela i oyca lekarskiey nauki. Potem Doktor Romodanowski rozpoczął lekcye swoie wstępem do Dyetetyki, którą ma dawać uczniom lekarskiego oddziału. Uroczystość zakończona była pieniem dziękczynienia Naywyższemu, a tak oddział medyczny Imperatorskiego Moskiewskiego Uniwersitetu rozpoczął swoie uczone prace, przerwane zgubną ręką dzikiego nieprzyiaciela, który się targnął na zniszczenie samych nawet przybytkow nauk.

Z Stuttgardu d. 13 Grudnia.

Dnia 10 b. m. przeiechał tędy z Frankfortu do Włoch Feldmarszałek Austryacki Hrab: Bellegarde, a wielu Rossyyskich Jenerałow i officerow do Tübingen.

Dnia 8 przybył tu Xiażę Pruski Wilhelm dla odwiedzenia familii Królewskiey, i kilka dni tu ma zabawić.

Z Monachium d. 20 Grudnia.

Królewicz Następca tronu i dowodca powszechnego w Bawaryi uzbroienia, przeniosł tu d. 19 b. m. główną swoią kwaterę, a dniem pierwey wydał następuiący rozkaz dzienny:

" Mężowie i młodzież Bawaryi! Do was odzywam się, którzy od 18 do 60 lat należycie do kraiowego uzbroienia. Powołani do oręża przez nayszanownieyszego naszego Króla, który tylko dobra wszystkich pragnie, pospieszyliście z radością na głos iego. J. K. Mość, naykochańszy móy Król i oyciec oddał mi naywyższe nad wami dowodztwo, czuię się tem zaszczycony, ale dopiero w ten czas będę szczęśliwy, gdy będę mógł na placu boiu okazać uczucia, które mnie zawsze ożywiaią. Szlachetny iest zapał wszystkich stanow dobrego ludu Bawarskiego; okazuie on przez chwalebne i dobroczynne czyny, iż dopełnione są nayupragnieysze iego życzenia. Walczcie więc przeciw temu, który mienił się bydź przyiacielem, a okazał się nieprzyiacielem. Lepiey iest poyśdz przeciw nieprzyiacielowi niżeli oczekiwać aż on do nas przybędzie, użyteczniey iest składać dla utrzymania samowładności ofiary, niżeli dać się dobrowolnie rabować. Ażeby liczba zrodzonych w roku 1794 ochotnikow strzelcow, a mianowicie huzarow, pomnożyła się, bardzo tego pragnę. Lecz nie okazuie ten wielkiego przywiązania do świętey sprawy, gdy w ten czas dopiero bierze się do oręża, gdy mu officerski stopień iest ofiarowany, co nie iest zawsze podobnem. Niechay każdy pomyśli, iż nie idzie tu o przyięcie stanu na całe życie, ale tylko na czas woyny, po ktorey wroci do dawnego swoiego sposobu życia. Samoistność iest nadewszystko szpetną. Mowię do Bawarczykow, którym nic nie przychodzi z ciężkością dla Króla i Oyczyzny, o czem dzieie aż do teraźnieyszych czasow przekonywaią. Nad-

szedł czas oswobodzenia, dzięki niech będą naylepszemu Krolowi i świetnem zwycięztwom iego wspołsprzymierzeńcow! ale żeby zapobiedź, iżby iarzmo Francuzkie nie uciska o na nowo Bawaryi, ieſt główną rzeczą. I w ten czas tylko, gdy każdy Niemiec, z iakiey bądź części Bawaryi rodem, iakiego bądź ſtanu, uchwyci oręż przeciw powszechnemu nieprzyiacielowi, w ten czas tylko myśleć można o przywroceniu utraconey szczęśliwości. Wszyſtkie siły ściąga Cesarz Francuzow do kupy, dla wtrącenia nas w sromotnieyszą ieszcze niewolą; użyymy także wszyſtkich dla oswobodzenia nas na zawsze. Panowanie świata było iego zamiarem, nie odſtąpił ieszcze od niego, bliski iuż był dopięcia go, i ieszcze go dopiąć może, ieżeli spoczywać będziemy. Przed 13 laty miano za rzecz niepodobną, żeby tem był, czem się potem ſtał, niechayże tem niewzruszeńszy będzie nasz odpor. Członki kraiowego uzbroienia, że ieſteście Bawarczykami zaręcza mi wasze męztwo. Bóg, którego kary nieuchodzi nigdy krzywdząca chciwość, będzie nam dopomagał; ſtaraymy się ſtać się godnemi tey pomocy. — Działo się w Salcburgu d. 16 Grudnia 1813, dnia poprzedzaiącego przeniesienie głowney moiey kwatery do Monachium.

Ludwik, Naſtępca tronu.

DONIESIENIA.

Niżey podpisany Leybuś Landsburger zamieszkały na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 163 w Luxenberga domu, czyni wiadomo, iż pożyczywszy na Wexel Starozakonnemu Eysikowi Ledniceŕowi Zp. 800 w monecie kurant to ieſt w Poniedziałek dnia 1go 9bra r. b. a podług kalendarza Zydowskiego 8 dnia Cheszwen ktorego to wexlu termin zapłacenia od daty powzięcia w Niedziel sześć to ieſt na dzień 15 Xbra r. 1813 a podług Zydowskiego kalendarza w miesiącu Kislew miał bydź zapłaconym, takowy po żydowsku na cwiartce papieru pisany zgubił, gdy zaś ſtar. Eysik Lednicer podpisanemu ten wexel zapłacił, a zatym uwiadomia podpisany, że ktoby takowy wexel znalazł niemoże nikomu służyć, gdyż ieſt zapłacony. Dan w Krakowie dnia 30 Xbra 1813.

Laybuś Landsburger.

W dniu 11 Stycznia 1814 o godzinie 9tey z rana rozpocznie się sprzedarz sreber ſtołowych, bielizny ſtołowey, sukien damskich, a mianowicie płaszcza atłasowego, futer, chuſtek, szalow, materyek w sztuczkach, tudzież mebli, iako to: zegaru ſtołowego, luſtra, biurek, ſtolikow, kanapy z krzesełkami, nakoniec innych gospodarskich naczyń miedzianych i sprzętow. Chęć maiących zakupienia wymienionych effektow na termin oznaczony w kamienicy przy Rynku pod liczbą 495, wzywam, z tym zawiadomieniem, że srebra, przez trzy dni licytacyą poprzedzaiace w kamienicy pomienioney, na widok publiczny wyſtawione będą. W Krakowie d. 30 Grudnia 1813.

Jozef Kozłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

Niżey podpisany Pisarz Aktowy Departamentu Krakowskiego, w Krakowie w domu Nro 84 przy ulicy Grodzkiey Kancellaryą swoią utrzymuiący, ſtosownie do Rezolucyi Wys. Trybunału Cyw. I. Inſtancyi Deptu Krak. de datto 3 Liſtopada r. b. do liczby 2143 zapadłey, niniéyszem do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 26tym Stycznia 1814 o godzinie 9 z rana w Kancellaryi Notaryatu iako na terminie ſtanowczym przez publiczną Licytacyą dom pod Nro 379 przy ulicy Zydowskiey sytuowany, po zmarłey Katarzynie Gaiewskiey pozoſtały, więcey daiącemu sprzedany i przysądzony zoſtanie; maiący przeto chęć takowego nabycia, winien będzie vadium w kwocie 176 Zł.p. 24 gr. iako 10 część Summy szacunkowey w monecie srebrney pruskiey w Urzędzie Notaryatu przed rozpoczęciem się licytacyi złożyć; zaś o warunkach sprzedarzy rzeczonego domu w każdym czasie w Kancellaryi Nott. potrzebną informacyą powziąść będzie można. — Dan w Krakowie d. 16 Grudnia 1813.

Andrzey Kossowicz, Pisarz Aktowy Dep. Krak.

W skutek Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego d. 18 Października r. b. 1813 Nro 1793 wydaney, Dom z officynami i ogrodem po niegdy Annie Minoli pozostały, na Zwierzyńcu przy Krakowie Nro 270 położony, 4706 zł. p. 27 1/2 gr. w monecie srebrney Courr. nt oszacowany (którey Massy iest Exekutor testamentowy W. Antoni Morbitzer, w Rynku Nro 236 mieszkaiący w Kamienicy przy ulicy Floryańskiey Nro 509 położoney i mieszkaniu Pisarza niżey wyrażonego sprzedanym zostanie. — Do sprzedaży zatem pomienionego domu przygotowuiącego przysądzenia na rzecz więcey daiącego, dzień 14 Stycznia 1814 od godz. 9tey ranney wyznacza się. Do którey sprzedaży niżey podpisany chęć kupna maiących wzywa. — W Krakowie d. 15 Listopada 1813.

Floryan Choynacki P. A. D. K.

Niżey podpisany, zostawszy z mocy kontraktu kupna i sprzedaży pomiędzy nim a JJWnym Jozefem Janem Nep. Hrabią Wielopolskim Margrabią z Gonzagow Myszkowskim w dniu 20tym Kwietnia 1813 zawartego, właścicielem i dziedzicem tey reszty dóbr, która w dniu wspomnionym była ieszcze w posiadaniu i dziedzictwie tegoż JWgo Margrabiego Myszkowskiego, z obowiązkiem zaspokoienia Wierzycieli do niego i dóbr tych pretensye maiących, a niewiedząc z pewnością dokładną, iaka bydź może ilość tychże Wierzycieli i ich Wierzytelności; postanowił dla pewnieyszego w interessach swych postępowania i prędszego Wierzycieli zaspokoienia, wynaleść rzeczywisty Bilans passywów i tym koncem wezwać wszystkich wspomnionych Wierzycieli do okazania tytułow ilości pretensyi swoich: iakoż wzywa ninieyszym każdego z osobna i wszystkich w ogule, iakiekolwiek bądź pretensye do JWgo Jozefa Jana Nep. Hr. Wielopolskiego Margrabiego Myszkowskiego lub maiątku Jego do dnia 20go Kwietnia 1813 maiących: ażeby każdy w szczególności kopiią autentyczną a przynaymniey kopiią prostą dokumentu pretensyi swoiey z potrzebnem przy niey obiaśnieniem, względem należney ilości, tak summy Kapitalney, iako i zaległey prowizyi, lub teyże iuż w części czy w całości odebraney, bądź wszelkich innych pretensyi z iakiegokolwiek źrzodła pochodzących; przez pocztę franco, bądź okazyą pewną, lub osobiście do Wgo Walentego Lichockiego Pisarza Aktowego Departamentu Krakowskiego, w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod Liczbą 562 Kancellaryą swoię utrzymuiącego i do utrzymowania takowych adressow przezemnie uproszonego, naydaley do dnia 1go Marca 1814go nadesłać lub doręczyć raczył; inaczey, sam sobie każdy przypisać zechce, gdy spóźnienia w wypłatach, należyć mu się mogących doznać by musiał: podpisany bowiem oświadcza, iż do wezwania tego nie inną istotną ma pobudkę iak tylko szczerą chęć przyspieszenia satysfakcyi Wierzycielom i wczesnego obmyślenia środkow, ażeby każdy w stosunku należytości swoiey i podług natury długu mógł bydź zaspokoionym, nie zaś ażeby przez niepewność lub niewiadomość o pretensyach Wierzycieli, iedni pierwey i w zupełności, inni zaś wcale w niczem satysfakcyi nieodbierali. Wezwanie ninieysze ażeby tem pewniey doszło wiadomości każdego interes w tem maiącego, umieszczonem zostanie w gazecie Krakowskiey, w Dzienniku Departamentowym Krakowskim i Radomskim, oraz w gazecie Warszawskiey po dwa razy co miesiąc aż do 1go Marca 1814go R.

Wydano w zamieszkaniu głównem w Pinczowie dnia 5go Lipca 1813.

Jan Bonerawa Olrych

Dnia 5go miesiąca Stycznia 1814 roku o godzinie 9 ranney w domu w Rynku Miasta pod liczbą 457 na pierwszym piętrze sprzedany będzie przez publiczną licytacyą za gotową kurant monetę Billiard z rekwizytami do niego należącemi to iest: kieiami i billami; życzący sobie nabydź takowego Biliardu zechcą się w oznaczonym czasie i mieyscu znaydować. W Krakowie d. 20 Grudnia 1813 roku.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. J. D. Kr.